

W poszukiwaniu patrona - walory wychowawcze wybitnych osób związanych z Wąwolnicą

(Eliasz z Wąwolnicy, ks. Wielisław Krycki, Antoni Rostworowski,
Nauczyciele Tajnego Nauczania)

Przypadająca na 2007 rok 555 rocznica pierwszej wzmianki dotyczącej szkoły w Wąwolnicy skłania do zagłębienia się w jej wielowiekową historię. W nawiązaniu do dziejów wąwolnickiej szkoły chciałabym zaprezentować te **wybitne postacie, które z tej szkoły wyszły, tworzyły ją i działały na rzecz jej rozwoju**. Wybór takiej właśnie tematyki związany jest również z poszukiwaniem patronów dla miejscowych szkół i stanowi odpowiedź na kierowane do mnie prośby z różnych wąwolnickich środowisk, w tym od rodziców naszych uczniów.

Patronami wąwolnickich szkół mogą być tacy wielcy Polacy jak **Józef Piłsudski**, który w zamyśle przedwojennych budowniczych naszej szkoły miał być jej patronem lub ks. kardynał **Stefan Wyszyński**, który wielokrotnie w Wąwolnicy przebywał. Życiorysy i zasługi tych osób są znane i powszechnie dostępne. Zachęcam jednak również do przyjrzenia się tym miejscowym osobom, które są bezpośrednio z naszą szkołą związane, a o dokonaniach których dowiadujemy się coraz więcej wraz z postępem badań historycznych. Przykład ich życia może być inspiracją w dziele wychowania współczesnej młodzieży, a poznawanie ich zasług odpowiada zadaniu stawianemu dzisiejszej szkole, jakim jest edukacja regionalna i budowanie tą drogą naszej tożsamości lokalnej i narodowej.

Skuteczność oddziaływania wychowawczego zwiększa się, gdy młody człowiek poznając życie i osiągnięcia danej osoby jest w stanie wyobrazić sobie jej dzieciństwo, czy też dorosłe życie w realiach naszego środowiska i uwierzyć, że pochodząc z tak małej miejscowości lub w niej mieszkając osiągnąć można w życiu wiele ... Osiągnięty sukces winien mieć również przełożenie na umiejętność dzielenia się nim z innymi, na ofiarność na rzecz społeczności lokalnej. Innym warunkiem skuteczności oddziaływania wychowawczego jest adekwatność warunków życia danej postaci do warunków życia współczesnej młodzieży. A żyjemy w czasach pokoju i dlatego osób, które ukażą jak być patriotą i porządnym człowiekiem w wypełnianiu codziennych obowiązków bardzo nam dziś potrzeba. Tak jak trzeba również ukazywać młodzieży wzorcowe postacie, dla których kształcenie się i szerzenie oświaty było w życiu priorytetem i przejawem patriotyzmu zarazem, który nie musi wyrażać się jedynie w formie walki zbrojnej.

Temat patronów wąwolnickich szkół jest otwarty do społecznej dyskusji.

Eliasz - syn Marcina z Wąwolnicy (XIV- XV wiek)



Tablica pamiątkowa Eliasza
w kaplicy M.B. Kębelskiej

Uczony, profesor teologii, pedagog, w 1409 roku rektor Uniwersytetu Krakowskiego, zaufany człowiek króla Władysława Jagiełły, wychowawca ważnych osobistości ówczesnych czasów. Najwybitniejszy Wąwolniczanin w dziejach naszej miejscowości. Jakże zatem walory wychowawcze aktualne również w naszych czasach możemy odnaleźć zgłębiając życiorys tej średniowiecznej postaci? W czym Eliasz może być wzorem dla współczesnej młodzieży i nie tylko młodzieży?

- Eliasz jako człowiek, który cenil i zdobył wysokie wykształcenie, stając się dzięki temu znaną i cenioną na miarę swoich czasów osobistością:

- po ukończeniu wąwolnickiej szkoły parafialnej kontynuował naukę na najbliższym uniwersytecie w Pradze uzyskując w 1399 roku stopień magistra sztuk wyzwolonych, a następnie około 1412 tytuł mistrza, czyli doktora teologii stając się profesorem tej nauki;

- Eliasz jako uczony i patriota:

- będąc już nie tylko studentem i absolwentem uniwersytetu praskiego, ale i też jego wykładowcą (mistrz wydziału filozoficznego) powrócił po kilku latach z Pragi do Polski, aby w odnowionym w 1400 roku Uniwersytecie Krakowskim służyć swoimi talentami naukowymi ojczyźnie (podtrzymując jednocześnie nadal swe związki z uniwersytetem w Pradze);
- wspomagał, zapewne wraz ze swoim Uniwersytetem Krakowskim, akcję propagandową poprzedzającą wyprawę grunwaldzką, po której odbyło się na tejże uczelni specjalne nabożeństwo z kazaniem na cześć króla Władysława Jagiełły;

- Eliasz jako wychowawca młodzieży:

- w streszczeniu mowy Eliasza do społeczności akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego zachowały się w większości aktualne i dziś pouczenia skierowane do studentów, by między innymi stronili od rzeczy przeszkadzających w nauce, nie marnowali pieniędzy, nie obrażali nikogo ani słowem, ani czynem, lecz żyli uczciwie,

okazywali należny szacunek swym nauczycielom oraz mieszczanom, modlili się za króla i rozwój uniwersytetu;

- Eliaz jako uczony i pedagog cieszący się uznaniem ówczesnych osobistości i potomnych:

- w 1409 roku mistrzowie i bakałarze Uniwersytetu Krakowskiego wybrali Eliasza na urząd rektora tejże uczelni;
- król Władysław Jagiełło powierzył Eliazowi w 1422 roku odpowiedzialną misję kształcenia przysposobianego do funkcji następcy tronu Fryderyka Hohenzollerna, zaręczonego z Jadwigą - jedynym wówczas dzieckiem Jagiełły;
- uczniami Eliasza byli również: książę mazowiecki Aleksander (ulubiony siostrzeniec króla, późniejszy biskup trydencki) oraz Zbigniew Oleśnicki - późniejszy biskup krakowski i wpływowy polityk;
- w opinii Jana Długosza, który znał Eliasza osobiście, był on „znakomitym (insignis) profesorem teologii”;
- Eliaz posiada notę biograficzną w Polskim Słowniku Biograficznym - został więc zaliczony do grona wybitnych Polaków nie tylko w skali naszej miejscowości czy regionu, lecz w skali całego kraju;

- był wiernym swej wierze i otwartym na dialog uczonym:

- studiował w Pradze prawie jednocześnie z Janem Husem, głosicielem poglądów uznawanych za heretyckie, lecz nie podzielał jego nauki;
- w 1431 roku uczestniczył w Krakowie w dyspucie z czeskimi husytami, której celem było skłonienie husytów do kompromisu z Rzymem;

- uczestniczył w dyskusji nad reformą Kościoła (koncyliaryzm) i reprezentował Polskę na arenie międzynarodowej: prawdopodobnie brał udział w 1409 roku w soborze w Pizie, na którym wybrano nowego papieża Aleksandra V;

- działał na rzecz społeczności lokalnej i na rzecz rozwoju oświaty:

- **pomoc pięciu studiującym na Uniwersytecie Krakowskim studentom z terenu wąwolnickiej parafii:** nie zachowały się wzmianki o związkach Eliasza z Wąwolnicą od czasów, kiedy ją opuścił wyjeżdżając na studia. Jednak najprawdopodobniej takie związki istniały, o czym w pośredni sposób przekonują studenci z wąwolnickiej parafii kształcący się na Uniwersytecie Krakowskim w pierwszych dekadach XV wieku. W średniowieczu istniał zwyczaj, według którego wykładowca uniwersytecki pomagał swym ziomkom, również materialnie w zdobywaniu wyższego wykształcenia. W pierwszych dekadach XV wieku, kiedy to na Uniwersytecie Krakowskim wykładał Eliaz, spotykamy aż pięciu studentów z wąwolnickiej parafii (Wacław syn Jaśka i Stanisław z Wąwolnicy, Wawrzyniec syn Grzegorza i Paweł syn Grota z Drzewiec oraz Jan z Karmanowic). Powierzenie funkcji rektora w 1409 roku Eliazowi świadczy, że był człowiekiem zamożnym. Sądzę więc, że jest wielce prawdopodobne, że będąc wykładowcą uniwersyteckim wspomagał zdolną młodzież z terenu wąwolnickiej parafii;
- **Eliaz jako gospodarz sandomierskiego Kościoła:** Eliaz utrzymywał się co najmniej od 1411 roku z dziekanii w Sandomierzu, od lat 30-tych XV wieku Eliaz osiadł tam na stałe przy kościele kolegiackim, który w opinii Jana Długosza otoczony był przez Eliasza najstaranniejszą troską, a której efektem do dziś podziwianym może być rozbudowa tamtejszej kolegiaty przez Zbigniewa Oleśnickiego i ozdobienie jej freskami ufundowanymi przez króla Władysława Jagiełłę w latach 1423-1433. O tego

rodzaju pomoc mógł zabiegać u tych znanych sobie dobrze osobistości właśnie dziekan Eliasz;

- **Eliasz jako opiekun szkoły kolegiackiej w Sandomierzu:** funkcjonująca wówczas w Sandomierzu szkoła kolegiacka wyróżniała się wysokim poziomem nauczania, co może wskazywać, iż wykładał w niej sam Eliasz. Zajmował się on również rozwojem tej szkoły i najprawdopodobniej właśnie jej przekazał swe prace i księgozbiór;
- **Eliasz jako wawolnicki patriota lokalny:** jak wyżej pisano nie zachowały się wprawdzie bezpośrednio źródła dokumentujące związki Eliasza z Wawolnicą podczas trwania jego ogólnopolskiej kariery, ale dzięki współczesnym badaniom Agnieszki Łaguny – Chevillotte (2007) można z bardzo dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że Eliasz pamiętał o Wawolnicy. Figura Matki Boskiej Wawolnickiej znajdująca się w ołtarzu naszej bazyliki jest tego pamiątką i dowodem. Figura ta sama w sobie posiada bardzo ciekawą historię. Jak przekonuje wspomniana autorka figura ta jest zapewne trofeum grunwaldzkim ofiarowanym, za zgodą ówczesnego papieża, przez zwycięzcę spod Grunwaldu – króla Władysława Jagiełłę wawolnickiemu kościołowi. Do takiego daru mógł króla skłonić właśnie Eliasz, który był zaufaną osobą naszego władcy i na którego cześć wygłosił, jako rektor Akademii Krakowskiej, mowę pochwalną po odniesionym wielkim zwycięstwie w 1410 roku.



Eliasz jako człowiek: Eliasz był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach, nieprzeciętnych zdolnościach i bogatej osobowości. Mimo sprzyjających cech charakteru i powiązaniom politycznym z królem i Zbigniewem Oleśnickim - swoim uczniem, nie osiągnął wyższych godności kościelnych, gdyż najprawdopodobniej nie zabiegał o nie, nie przywiązywał większej wagi do własnej kariery. Zapewne należy przyjąć za słuszne przypuszczenia A. Sochockiej, według której ten mieszczanin z Wawolnicy osiadłszy w Sandomierzu „z głębiwszy szmat ówczesnej wiedzy doszedł do przekonania, że służba Bogu i ludziom daje mu satysfakcję większą niż osobiste sukcesy i awanse.”

Opracowano na podstawie pracy A. Sochockiej, A. Łaguny – Chevillotte i wyników badań A. Pardyki.

Antoni Rostworowski (1871- 1934)



Antoni Rostworowski



Dwór w Kęble

Ziemianin, działacz społeczny. Urodzony w Milejowie, zmarł w Krynicy i pochowany został na wąwolnickim cmentarzu. Od 1910 roku właściciel majątku w Kęble, który w posiadaniu Rostworowskich pozostawał do końca lat 30-tych XX wieku.

- **Antoni Rostworowski cenił i zdobył wysokie wykształcenie, dzięki któremu osiągnął sukces i poprawił swą sytuację materialną:**

- po ukończeniu gimnazjum rosyjskiego w Lublinie, studiował rolnictwo w Halle, (podczas tych studiów w Niemczech nie zapomniał jednak, że jest Polakiem - zorganizował tam Stowarzyszenie Studentów Polskich „Filomacka”). Tam też doktoryzował się na wydziale filozoficznym;
- po powrocie ze studiów, zapewne dzięki swemu wykształceniu, zarządzał tak skutecznie odziedziczonym majątkiem w Milejowie, że mógł opuścić skromny rodzinny dworek i zakupić duży, nowocześniejszy dwór i majątek w Kęble;

- **działał społecznie na rzecz oświaty rolnej i podniesienia poziomu życia mieszkańców wsi na przykład:**

- zakładał kółka rolnicze, spółdzielnie mleczarskie np. w Rogalowie, straże pożarne;
- opiekował się niższymi szkołami rolniczymi w Nałęczowie i Kijanach;

- **działał na rzecz kultury polskiej i patriotycznego wychowania młodzieży, przeciwstawiając się tym samym rusyfikacji:**

- podczas zaborów działając w ramach Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości miał współdziałać w ratowaniu zabytków Kazimierza Dolnego, w tym Kamienicy pod św. Krzysztofem;
- od 1913 roku był prezesem oddziału lubelskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które m.in. poprzez wydawanie pocztówek z widokami polskich zabytków umacniało i jednoczyło polski naród pod zaborami;
- wspólnie m.in. z Juliuszem Vetterem założył w 1914 roku Muzeum Lubelskie;
- w 1912 i 1913 roku współorganizował pierwsze tajne obozy harcerskie w Kęble;

- **podczas I wojny światowej** współpracował z Komitetem Narodowym Polski w Paryżu i Romanem Dmowskim na jego czele, który reprezentował Polskę na konferencji wersalskiej, gdzie ustalany był nowy ład w Europie po zakończeniu I wojny światowej. Antoni Rostworowski z poglądów był narodowym demokratą;

- **podczas wojny bolszewickiej 1920 roku** organizował obronę cywilną w Lublinie;

- **działal na rzecz oświaty, dzieląc się swoim majątkiem wspomagał jej rozwój:**

- był współorganizatorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego - pełnił funkcję jego skarbnika jeżdżąc po kraju i kwestując na ten cel wśród ziemian, ufundował jedną z sal wykładowych im. Henryka Sienkiewicza, którego popiersie z tejże sali do dziś znajduje się w kębelskim dworze (Rostworowscy byli z Henrykiem Sienkiewiczem spokrewnieni po kądzieli), współfinansował wyposażenie innej sali KUL-u, zachęcając swym przykładem ziemian do podobnej formy pomocy tejże uczelni, niekiedy sam z własnych pieniędzy pokrywał wydatki KUL-u;
- był członkiem Rady Opiekuńczej Szkoły Lubelskiej;
- ufundował siedmioklasową szkołę w Milejowie, prywatną czteroklasową szkołę dla dzieci folwarcznych w Kębłę, wraz z mieszkańcami Rogalowa budynek tamtejszej szkółki i spółdzielni;
- w 1918 roku był organizatorem i pierwszym prezesem Dozoru Szkolnego w gminie Drzewce, do której wówczas należała Wąwolnica (dozór szkolny to organ samorządu szkolnego na terenie gminy powołany do opieki nad szkołami);
- w latach 1928 - 1929 był prezesem Komitetu Budowy Szkoły w Wąwolnicy, był obecny na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego w 1928 roku pod budynek obecnej szkoły;

- **pomagał potrzebującym**, np. pogorzałcom, młodemu robotnikowi folwarcznemu, który podczas pracy w jego majątku w Kębłę stracił rękę, sfinansował naukę w seminarium nauczycielskim, zapewniając mu tym samym źródło utrzymania w przyszłości;

- **Antoni Rostworowski jako człowiek:**

- **lubił dzieci:** swoich miał ośmioro (był ojcem Jana Marii - późniejszego cichociemnego), dzieciom wiejskim oprócz troski o ich oświatę sprawiał drobne przyjemności (rozdawanie cukierków, przejażdżki automobilem);
- **był człowiekiem głęboko religijnym:** należał do III zakonu św. Franciszka, był założycielem Sodalicji Panów Wiejskich w Lublinie, szambelanem papieskim, przyczynił się do budowy kościoła parafialnego w Wąwolnicy;

- **spotkał się z uznaniem wśród współczesnych i potomnych:**

- po odzyskaniu niepodległości przez Polskę wojewoda lubelski proponował mu kandydowanie w wyborach prezydenckich;
- w 1923 roku prezydent Stanisław Wojciechowski odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta;
- posiada notę biograficzną w Polskim Słowniku Biograficznym - został więc zaliczony do grona wybitnych Polaków nie tylko w skali naszej miejscowości czy regionu, lecz w skali całego kraju;

Antoni Rostworowski był mężczyzną niskiego wzrostu i drobnej postury, lecz wielkiego serca i ogromnych zasług.

*Opracowano na podstawie prac B. Natońskiego,
W. Odorowskiego, S. Rostworowskiego i wyników badań A. Pardyki.*

Ks. Wielisław Krycki (1879 - 1935)



Ks. Wielisław Krycki



Krzyż w Kościelnym Dole z patriotycznymi napisami wystawiony w 1906 roku przez ks. W. Kryckiego.



Laurka dla ks. Kryckiego z 1927 r. Ze zbiorów wawolnickiego muzeum w kaplicy M. B. Kębelskiej.

Duchowny, społecznik, wikary wawolnicki w latach 1905 - 1906 i ponownie proboszcz wawolnicki w latach 1925 - 1935. Urodzony w Siedlcach w rodzinie inteligenckiej wywodzącej się z ziemiaństwa (jego przodkowie stracili majątki po powstaniu styczniowym), zmarł w Warszawie, pochowany został w Siedlcach. Fundator placu kościelnego pod budowę obecnej wawolnickiej szkoły.

Zasługi ks. Kryckiego to między innymi:

Walka z rusyfikacją podczas zaborów:

- poza Wawolnicą, na ziemi chełmskiej:

- **szerzył polską oświatę** (w Stanisławce, Ornatowicach, Tuczępach, Skomorochach, Świdnikach) zakładał koła polskie, organizował kursy czytania i pisania dla analfabetów, sprowadzał z Galicji polskie książki i broszury np. „Polaka” z Krakowa;
- **potajemnie pracował wśród unitów** w Grabowcu pod Chełmem (udzielał sakramentów w przebraniu, współorganizował w 1904 roku słynną pielgrzymkę błagalną unitów przez Węgry i Austrię do Rzymu, do papieża, by wymógł na rządzie carskim zniesienie prześladowań unitów), za co sam był prześladowany przez policję carską i z trudem uniknął zsyłki na Syberię;

- w Wawolnicy jako wikary (1905 - 1906):

- **urządzał tajne patriotyczne nabożeństwa przy krzyżach stawianych nocą** bez zezwolenia władz i z antycarskimi napisami: „Byś nieprzyjaciół poniżyć raczył, prosimy Cię Panie” oraz „Do Ciebie Matko ręce podnosim, stroskana Polska ratunku prosi” - napisy na krzyżu zachowanym do czasów współczesnych w Kościelnym Dole w Kęble (ten ostatni napis nawiązuje do cudu wyzwolenia za sprawą Matki Bożej w Kęble Polaków z tatarskiej niewoli), za tę działalność był prześladowany przez carską policję;

- w Markuszowie jako proboszcz (1916- 1912) nawrócił na katolicyzm 1800 tamtejszych mariawitów popieranym przez zaborcze władze rosyjskie;

Pomoc polskiej ludności podczas I wojny światowej:

- jako proboszcz w Biskupicach pod Trawnnikami:

- organizował komitety do ratowania ludności dotkniętej wojną;
- podczas walk frontowych nie uciekł, jak inni w panice, lecz pozostał przy spalonym kościele i ochraniał przed gwałtami tę resztę ludności, która tam pozostała;

Budowa II Rzeczypospolitej w Wąwolnicy (1925 - 1935):

- jako proboszcz wąwolnicki wspierał rozwój miejscowej oświaty:

- **oddał za darmo teren po dawnym cmentarzu i kościele Marii Magdaleny na potrzeby szkoły, dzięki czemu w centrum naszej miejscowości wybudowany został budynek szkolny mieszczący obecnie Szkołę Podstawową i Gimnazjum Publiczne w Wąwolnicy;**
- był wiceprezesem Komitetu Budowy Szkoły w Wąwolnicy;
- był aktywnym członkiem dozoru szkolnego (organ samorządu szkolnego powołany do opieki nad szkołami na terenie gminy);
- był nauczycielem religii w wąwolnickiej szkole powszechnej i aktywnym członkiem rady pedagogicznej tej szkoły;
- pomagał ubogim i na przykład obiecał pomoc materialną na dalsze kształcenie zdolnej, lecz niezamożnej uczennicy z Wąwolnicy - jego nagła śmierć sprawiła, że nie zdążył dotrzymać tej obietnicy;

- kontynuował budowę wąwolnickiego kościoła, prowadził Akcję Katolicką, był prezesem (zapewne honorowym) Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąwolnicy;

- zaskarbił sobie uznanie parafian, o czym świadczyć może zachowana do dziś laurka od strażaków z 1927 roku, czy też udział w jego pogrzebie wąwolniczan, którzy licznie przybyli pociągami i furmankami do odległych od Wąwolnicy Siedlec;

Ksiądz Wielisław Krycki jako człowiek - zbierał znaczki pocztowe, był kolekcjonerem „rzeczy starych i osobliwych”, którymi też chętnie obdarowywał zainteresowane nimi osoby. Wśród współczesnych miał opinię „wielkiego Polaka i wielkiego człowieka”, cieszył się uznaniem i przyjaźnią przełożonych, lecz unikał zaszczytów i wyższych urzędów, powtarzając, że jego miejsce jest na parafii wiejskiej i biednej.

Opracowano na podstawie wspomnień siostrzeńca ks. Kryckiego - Tadeusza Chróścielewskiego, „Wiadomości Diecezjalnych Lubelskich” z 1935 roku i wyników badań A. Pardyki.



Nauczyciele Tajnego Nauczania



Nauczyciele prowadzący tajne nauczanie w Wąwolnicy:
S. Koryciński (1), B. Miazgowa (Cichocka) (2), J. Wolińska (3), J. Mazurek (4), F. Borowiec (5).
Pozostali nauczyciele od lewej: Pacjanówna, Faustmanowa, ks. J. Gorajek, Z. Turska, L. Rzeszotko, W. Faustman.
Fotografia pookupacyjna (1944 / 1945 ?) ze zbiorów H. Kozłowskiej

Patrona zbiorowego, jakim są nauczyciele tajnego nauczania obrało już wiele polskich szkół - najbliższa nam szkoła nosząca to imię to XXIII Liceum Ogólnokształcące przy ul. Poniatowskiego 5 w Lublinie.

Z sylwetkami zaangażowanych w tajne nauczanie, ruch oporu i poddanych represjom nauczycieli można było zapoznać się na wystawie „Z bronią w ręku i książką w szkole” otwartą od listopada 2005 do marca 2006 roku w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wąwolnicy. Na wystawie tej znalazły się biografie nauczycieli, którzy podczas II wojny światowej prowadzili tajne nauczanie w samej Wąwolnicy oraz na terenie naszej parafii i gminy: w Niezabitowie, Drzewcach, Rąbłowie, Karmanowicach. Wśród tych nauczycieli, którzy prowadzili tajnie nauczali w zakresie Szkoły Powszechnej w Wąwolnicy byli ci, którzy kontynuowali tu rozpoczętą już przed wojną pracę (np. Stanisław Koryciński, Franciszek Borowiec czy Barbara Cichocka) lub przybyli do Wąwolnicy podczas okupacji, a byli nimi nauczyciele zamkniętych przez Niemców szkół średnich: wysiedlone z Puław siostry Marta i Jadwiga Wolińskie z Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Adama Czartoryskiego. Przede wszystkim dzięki tym właśnie siostrze, a także innym nauczycielom - Franciszkowi Krajewskiemu, Julii Surdackiej funkcjonowały podczas okupacji w Wąwolnicy komplety tajnego gimnazjum. Tajne nauczanie prowadziło poza Wąwolnicą również wielu nauczycieli, którzy przed lub po II wojnie światowej pracowali w wąwolnickiej szkole.

Na wielkie uznanie zasługują nie tylko nauczyciele, lecz również uczniowie tajnego nauczania ich rodzice oraz środowisko lokalne, które tajnemu nauczaniu sprzyjało.

Mając za patronów nauczycieli tajnego nauczania i poznając warunki ich życia i pracy:

- można docenić wartość możliwości kształcenia się, naukę szkolną:

- uczniowie mogą przekonać się jak cenne jest dla rozwoju człowieka wykształcenie, zwłaszcza ponadpodstawowe, również na poziomie gimnazjalnym skoro istnienia tego

typu szkół niemiecki okupant zakazał, licząc na degradację umysłową młodego pokolenia Polaków, które, w zamyśle władz niemieckich, poprzez to nie miało być w stanie wykształcić nowej warstwy inteligencji (dotychczasowa inteligencja miała być z czasem zniszczona, co potwierdza np. prawie 10 % odsetek nauczycieli, którzy stracili życie podczas II wojny światowej);

- uczniowie i społeczeństwo winni docenić wagę wykształcenia humanistycznego, które spełnia ogromną rolę wychowawczą - dlatego w istniejących jawnych szkołach powszechnych niemiecki okupant zakazał nauki historii, geografii i literatury polskiej, obniżył poziom szkół powszechnych do minimum licząc nie tylko na umysłową, ale i narodową oraz moralną degradację młodego pokolenia Polaków;
 - wartość znajomości języków obcych: nauczyciele Zofia i Władysław Żywarowie, Władysław Wach dzięki znajomości języka niemieckiego uratowali życie wielu osób;
- **można uczyć się od nauczycieli tajnego nauczania i ich uczniów patriotyzmu, w formie aktualnej i w dzisiejszych czasach pokoju:**
- który wyrażał się w sumiennym wypełnianiu obowiązku nauczania i uczenia się;
 - tajne nauczanie miało wymiar powszechny i masowy, miało dużą skuteczność: ogółem tajnym szkolnictwem powszechnym objętych było około 1,5 miliona dzieci, szczególnie w zakresie zabronionych przedmiotów, tj. historii, geografii i literatury polskiej, szkolnictwem średnim około 100 tysięcy młodzieży, szkolnictwem wyższym około 10 tysięcy;
- **można kształtować charaktery młodych ludzi w oparciu o cechy nauczycieli tajnego nauczania takie jak:**
- **odwaga** - tajne nauczanie wiązało się z narażaniem życia (co piąty nauczyciel tajnego nauczania w makroregionie lubelskim zginął);
 - **wierności podjętym zobowiązaniom** - nauczyciele przed wojną składali uroczyste przyrzeczenie i przysięgę „W wykonywaniu swych obowiązków służbowych, szczególnie w zakresie wychowania i nauczania powierzonej mi młodzieży, przyczyniać się będę ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę (...)”;
 - **silna wola, posiadanie własnego zdania** - nauczyciele tajnego nauczania nie ulegli niszczącym polski naród nakazom i naciskom propagandy niemieckiej;
 - **optymizm** i wiara w nastanie lepszych czasów (wierzyli w zwycięstwo nad Niemcami i upadek III Rzeszy), w zwycięstwo dobra;
 - **postawa „bycia dla innych”** - dzięki tajnemu nauczaniu, zwłaszcza w zakresie gimnazjum ówczesna młodzież małomiasteczkowa i wiejska korzystała na miejscu z szansy zdobycia średniego wykształcenia i poprzez to osiągnięcia awansu społecznego (przed wojną najbliższe gimnazja były w Puławach i Lublinie - koszty utrzymania i nauki utrudniały zdobycie tego wykształcenia);
 - **altruizm** - mimo własnej ciężkiej sytuacji nauczyciele śpieszyli z pomocą bardziej potrzebującym, również narażając swe życie: Stefan Lenartowicz próbował przeciwstawić się akcji wysiedlania ludności Zamojszczyzny, Andrzej Wrotniak uczestniczył w akcjach odbijania więźniów, Barbara Miazgowa (z d. Zychowicz) opiekowała się chorymi w polowym szpitalu zorganizowanym w Kraczewicach przez AK, Stanisław Koryciński, Władysław Wach organizowali materialną pomoc dla potrzebujących, Franciszek Borowiec zaopiekował się córką ukrywającego się przed NKWD kolegi;
- **można zgłębiać historię Polski, w której uczestniczyli wawolniccy nauczyciele poznając:**
- walkę o odzyskanie niepodległości w 1918 roku - na przykładzie legionisty Władysława Hory przedwojennego kierownika szkół w Niezabitowie i Drzewcach.

- tragizm polskiego września 1939 roku (np. ojciec Barbary Miazgowej - Stefan Zychowicz, który sam udał się na wschód celem odszukiwania polskiego wojska, lecz zetknął się z wojskami sowieckimi, Stefan Lenartowicz walczący z Niemcami w Puławach, który następnie cudem uniknął wywiezienia do Katynia, Władysław Hora, który wrócił z tej wojny ranny);
 - antypolską politykę niemieckich władz okupacyjnych oraz polski ruch oporu;
 - początki władzy ludowej w Polsce (represje wobec niektórych nauczycieli tajnego nauczania np. wobec Władysława Hory, Stanisława Konarskiego);
- **można utrwaląc pamięć o zbrodniach hitlerowskich wobec narodu polskiego i dostrzegając chociażby pojedyncze ówczesne prawe postawy niektórych Niemców:**
- efekty eksterminacyjnej polityki Niemców są przestrożą przed groźbą rasizmu, totalitaryzmu- w Auschwitz zginęli nauczyciele wawolnickiej szkoły: Tomasz Kardyś, Kazimierz Hornowski oraz Antoni Tokarczyk z Niezabitowa;
 - Andrzejowi Wrotniakowi życie uratowała pewna Niemka z zakładów Szeiblera w Łodzi, która ostrzegła go przed planowanym aresztowaniem;
- **podkreślać wsparcie społeczeństwa polskiego i Polskiego Państwa Podziemnego, z jakim spotykało się tajne nauczanie:**
- prace w zakresie tajnego nauczania podejmowali sami nauczyciele w zasadzie żywiołowo, ale kierowniczą rolę w tym procesie odegrała powołana przez Związek Nauczycielstwa Polskiego - Tajna Organizacja Nauczycielska (TON) współpracująca z Departamentem Oświaty i Kultury (DOiK), będącym agendą Delegatury Rządu na Kraj, którą stworzył i kierował emigracyjny rząd polski we Francji, a później w Anglii;
 - w prowadzeniu tajnego nauczania współdziałali nie tylko nauczyciele, lecz i inni inteligenci np. Jadwiga Mazurek - studentka z Drzewiec, Tadeusz (nazwisko nieznane - przebywający w majątku w Niezabitowie);
 - tajne komplety ochraniały miejscowa ludność np. w Rąbłowie;
 - wawolniccy żołnierze BCh uratowali życie siostrze Wolińskiej;
 - tajne nauczanie popierało AK, BCh (duża część nauczycieli tajnego nauczania należała do konspiracji zbrojnej np. Stanisław Koryciński - BCh, Jadwiga Mazurek - AK);
 - materialne wspieranie nauczycieli bez środków do życia przez struktury Polskiego Państwa Podziemnego (takie finanse na rzecz nauczycieli otrzymywał np. Władysław Wach w Garbowie),

Praktyczne konsekwencje obrania patronem nauczycieli tajnego nauczania to:

- budowanie autorytetu szkoły wśród uczniów i w środowisku;
- uczniowie pochodzący z różnych miejscowości znajdują w szkole nauczycieli tajnego nauczania związanych z ich miejscowościami, których podczas wojny łączył wspólny cel;
- w nowej szkole np. w gimnazjum uczniowie poczuć się bardziej „u siebie”, „wśród swoich”, z takimi patronami powinno być im łatwiej utożsamiać się;
- możliwość żywego kontaktu z historią np. zapraszania do szkoły uczniów tajnego nauczania, w tym tych, którzy zdobyli wyższe wykształcenie i mogą być wzorem samozaparcia dla dzisiejszej młodzieży w zdobywaniu wiedzy.

Opracowano na podstawie prac: J. Doroszewskiego, S. Jednacza i D. Kaliszczuk, K. Kotlińskiego, J. Kaznowskiego, J. Stasiaka, M. Walczaka, P. Prussa, relacji braci T. i R. Łuszczynskich wyników badań A. Pardyki

Anna Pardyka

Fot. do działu historycznego: Blanka Skowronek -Kolibska, Anna Pardyka;
fot. A. Rostworowskiego z "Miłość, polityka, walka", oprac. R. Slivopolska- Pridham, S. Rostworowski, Pruszków 2006.